

Murray N. Rothbard

**Złoto, banki, ludzie –  
krótka historia pieniądza**

Co rząd zrobił z naszym pieniądzem?  
Jak odzyskać stracone pieniądze?

Przekład:  
Witold Falkowski

Fijok PUBLISHING

# I. Wstęp

Niewiele jest zagadnień ekonomicznych, które byłyby bardziej zagmatwane i wokół których narosłoby więcej nieporozumień, niż na temat pieniądza. Wciąż wybuchają spory dotyczące „trudnego” i „łatwego” pieniądza roli Systemu Rezerwy Federalnej i ministerstwa finansów, kłótnie o różne wersje standardu złota itd. Czy rząd\* powinien pompować pieniądze do gospodarki, czy wypompowywać je z niej? Które ministerstwo powinno się tym zajmować? Czy państwo powinno zachęcać do zaciągania kredytów, czy powstrzymywać od tego obywateli? Czy powinien być przywrócony standard złota? Jeśli tak, to po jakim kursie? Takim i wielu podobnym pytaniom nie widać końca.

Niewykluczone, że ta istna wieża Babel poglądów na zagadnienie pieniądza wyrasta ze skłonności człowieka do „realizmu”, tzn. do tego, żeby zajmować się wyłącznie bieżącymi problemami politycznymi i gospodarczymi. Gdy zanurzymy się całkowicie w problemach życia codziennego, przestajemy rozróżniać zagadnienia podstawowe, zapominamy o fundamentalnych pytaniach. Wkrótce kwestie zasadnicze znikają z pola naszego widzenia, a w miejsce konsekwentnie wyznawanych pryncypiów pojawia się bezcelowe unoszenie się z prądem wydarzeń. Często potrzebna nam jest nowa perspektywa, dzięki której na sprawy codzienne możemy spojrzeć z pewnego dystansu i lepiej je zrozumieć. Jest to szczególnie widoczne w przypadku naszej gospodarki, w której wzajemne relacje mają naturę tak złożoną, że konieczne jest

---

\* Pod pojęciem „rząd” (ang. *government*) należy rozumieć ogólnie ludzi pełniących służbę w różnych instytucjach państwowych, a także samą instytucję państwa. Wtedy, gdy oczywiste jest, że chodzi o konkretny aspekt słowa *government*, lub jeśli wymagają tego względy stylistyczne, tłumaczę je jako „państwo”, „władza”, „rządzący” itp. W pozostałych przypadkach *government* tłumaczę jako „rząd” pozostawiając interpretację Czytelnikowi (przyp. tłum.).

wyzolowanie kilku ważnych czynników, przeanalizowanie ich, a następnie prześledzenie, w jaki sposób funkcjonują one w skomplikowanym świecie. Temu miała służyć „ekonomia Crusoe”, ulubiona metoda klasycznej ekonomii. Analiza działań Crusoe i Piętaszka na bezludnej wyspie, wyśmiewana przez krytyków jako nieprzystająca do świata współczesnego, pełniła w rzeczywistości bardzo pożyteczne zadanie, polegające na koncentrowaniu uwagi na podstawowych aksjomatach dotyczących działania ludzkiego.

Zagadnienie pieniądza jest prawdopodobnie najbardziej zawiłym problemem w ekonomii i dlatego do jego rozpatrzenia niezbędna jest odpowiednia perspektywa. Ponadto pieniądz jest sferą gospodarki, która została najbardziej pogmatwana i naznaczona przez wielowiekowe ingerencje rządu. Wielu ludzi – wielu ekonomistów – stojących normalnie po stronie wolnego rynku zatrzymuje się przed problemem pieniądza. Uważają, że pieniądz jest czymś szczególnym; za jego podaż musi być odpowiedzialny rząd i rząd musi go poddawać regulacjom. Państwowej kontroli nad pieniądzem nigdy nie traktują jako interwencji na rynku; nie do pomyslenia jest dla nich wolny rynek w sferze pieniądza. Rządy muszą bić monety, emitować banknoty, ustanawiać „prawny środek płatniczy”, powoływać do życia banki centralne, pompować i wypompowywać pieniądze, „stabilizować poziom cen” itd.

Z historycznego punktu widzenia, pieniądz był jedną z pierwszych rzeczy kontrolowanych przez rząd, a wolnorynkowa „rewolucja”, która miała miejsce w XVIII i XIX wieku, nie naruszyła prawie w ogóle sfery pieniądza. Najwyższy więc czas, żebyśmy z uwagą przyjrzeliby się życiodajnemu krwiobiegowi naszej gospodarki, jakim jest pieniądz.

Przede wszystkim postawmy pytanie: Czy pieniądz **może** podlegać zasadom wolności? Czy możemy mieć wolny rynek pieniądza, podobnie jak mamy go w przypadku innych towarów i usług? Jak wyglądałby taki rynek? Jakie są skutki różnych rodzajów państwowej kontroli nad pieniądzem? Jeśli opowiadamy

się za wolnym rynkiem w innych dziedzinach, jeśli chcemy, by rząd przestał naruszać nietykalność osobistą i prawo własności, to naszym najważniejszym zadaniem staje się zbadanie możliwości i sposobów funkcjonowania wolnego rynku pieniądza.